

Ks. Stanisław Flis, ks. Franciszek Koper,  
**W trosce o Polonię, Orchard Lake 1993, s. 217-224**

**WNIOSKI  
KONFERENCJI BISKUPÓW POLSKICH  
W ORCHARD LAKE, 14.VIII.1976**

1. Polonia Amerykańska w Stanach Zjednoczonych stanowi największą część polskiego wychodźstwa poza granicami Ojczyzny. Chociaż trudno ustalić dokładną cyfrę Polaków, którzy stali się lub stają Amerykanami polskie pochodzenia, nie ulega wątpliwości, że cyfra ta sięga wielu milionów (w przybliżeniu sześć i pół miliona, a faktycznie chyba jeszcze więcej). W świetle takiej wymowy cyfr Polonia Amerykańska w USA stanowi około jednej piątej aktualnego stanu posiadania Narodu Polskiego. W świetle tej samej wymowy cyfr jest rzeczą jasną, że Polska musi uważać sprawy Polonii Amerykańskiej za ważne również i dla siebie. Historia wielokrotnie dowiodła tego. Podstawowym dla wzajemnych stosunków staje się to stwierdzenie, że Polonia jest ważna dla Polski, tak jak Polska jest ważna dla Polonii, że są sobie wzajemnie potrzebne.

2. Stosunki te w minionym okresie nie układały się w sposób w pełni zadawalający. Nasi Rodacy w Ameryce mają raczej poczucie opuszczenia przez Ojczyznę. Wiadomo, że tłumaczy się to trudną sytuacją Polski w okresie rozbiorów, a także po odzyskaniu niepodległości, zwłaszcza w okresie drugiej wojny światowej i okupacji. Niemniej faktem jest, że polscy imigranci do Stanów Zjednoczonych byli skazani na własne siły. Ponieważ w nowym kraju zetknęli się z wcześniej tutaj przybyłym i dominującym żywiołem anglosaskim, a w Kościele amerykańskim z przeważającymi wpływami emigrantów irlandzkich, zabezpieczenie własnej pozycji społecznej było zawsze połączone z dużym wysiłkiem. W dalszym ciągu nie jest też od niego wolne, chociaż Polonia amerykańska osiągnęła niewątpliwie pewien awans społeczny, co przejawia się w różnych dziedzinach, również w życiu kościelnym. Równocześnie cyfry zdają się przemawiać za tym, że awans ten nie jest proporcjonalny ani do ilościowego stanu posiadania w społeczeństwie i Kościele amerykańskim, ani też do rzeczywistego wkładu Amerykanów polskiego pochodzenia w życie amerykańskie. To wszystko stwarza okazję do swoistego kompleksu, z którego nasi Rodacy w USA nie zawsze umieją się wyzwolić.

3. Sprawa ta z kolei łączy się bardzo ściśle z problemem zachowania swoistej odrębności narodowej - czyli świadomości, że chociaż są de facto Amerykanami, tym niemniej wyszli z Polski i noszą w sobie szczególne dziedzictwo ducha polskiego i kultury polskiej. Jeżeli z jednej strony bardzo ważna była wśród emigrantów z Polski tendencja do zachowania swej kulturalnej odrębności, to z drugiej nie zabrakło czynników, które temu przeciwdziałały - i to zarówno od zewnątrz, na gruncie polityki kulturalnej Stanów Zjednoczonych, jak i od wewnątrz. Zdaje się, że druga wojna światowa stanowi tutaj moment przełomowy. Zarówno ponowne uderzenie w niepodległość Ojczyzny, okupacja Polski, jak też fakt wprowadzenia języka angielskiego we wszystkich szkołach polonijnych jako wykładowego, przyczyniły się do zachwiania duchowym stanem posiadania Polonii Amerykańskiej. Cofanie się znajomości języka

polskiego, coraz większa niemożność wystąpienia się po polsku, z pewnością ułatwiły proces "amerykanizacji" Polonii.

Jednakże sprawa odrębności i własnego dziedzictwa nie przestaje nadal być aktualna. Stany Zjednoczone widzą, że nie sposób zbudować jedności w sensie narodowym na zasadzie wielorakich konformizmów. Szczególną trudnością na tej drodze staje się kwestia murzyńska. I dlatego obecnie przeżywamy ponowne postawienie tzw. zasady etnicznej, w świetle której Stany Zjednoczone widzą siebie, a raczej swoją siłę społeczną przede wszystkim jako tzw. mozaikę wielu narodowości i kultur. Co stąd wynika dla Polonii, zwłaszcza w trzecim, czwartym czy późniejszym jeszcze pokoleniu, to w zasadniczej mierze zależy od stopnia świadomości kulturalnej, a więc także i religijnej. Niemniej rokowania w tej dziedzinie są raczej optymistyczne. A rokowania te są oparte na faktach. Wśród młodego pokolenia zainteresowanie polskością jako podstawą własnej, poniekąd także osobowej tożsamości, nie zanika, ale wciąż daje o sobie znać.

Fakty te idą w parze z pewną prężnością organizacyjną Polonii. Jednakże wśród wszystkich struktur, które tutaj dochodzą do głosu, najbardziej podstawową jest Kościół. W ciągu minionych pokoleń okazało się to w całej pełni. Parafie polskie zachowały polskość naszych emigrantów. W naszym pokoleniu staje się to na nowo zadaniem.

4. Zadanie to znajduje pełną podstawę w nauce Kościoła, zwłaszcza w wielu sformułowaniach Vaticanum II. Bardziej szczegółowe dokumenty Stolicy Apostolskiej "Exsul Familia" oraz "Pastoralis Migratorum Cura", zdecydowanie stają na gruncie tego pluralizmu, jakiego domaga się duchowe dziedzictwo grup etnicznych. Poszanowanie, a także podtrzymywanie tego dziedzictwa jest podstawową zasadą duszpasterstwa. Stolica Apostolska zarządza, ażeby sprawy tego duszpasterstwa były przedmiotem porozumienia i współpracy Episkopatów kraju, z którego pochodzą odnośne wspólnoty, i kraju w którym się osiedliły. I dlatego też podjęcie dalszych kroków w tym kierunku staje się sprawą nieodzowną i obowiązującą.

Trzeba bowiem stwierdzić, że pomimo wielu tradycyjnych struktur kościelnych - takich jak parafie polonijne i katolickie organizacje polonijne - sprawa duszpasterstwa tej największej w świecie Polonii nie weszła jeszcze w pełni i formalnie w orbitę działania odpowiedzialnego za nią Episkopatu Polski. Nie zostały ustanowione odpowiednie do tego instytucje. Delegat Prymasa Polski d/s Duszpasterstwa Emigracji Bp Władysław Rubin nie ma podstaw do działania na tym najważniejszym dla niego odcinku.

I dlatego też Biskupi Polscy po Kongresie Eucharystycznym w Filadelfii, i po wielu naradach, jakie odbywali w ramach odwiedzin Polonii Amerykańskiej zwłaszcza w Seminarium im. św. Cyryla i Metodego w Orchard Lake, formułują następujące wnioski i propozycje:

I. Konieczne jest kontynuowanie rozmów z Episkopatem amerykańskim w zakresie:

- 1) uregulowania statusu kanonicznego księży diecezjalnych i zakonnych przybyłych do USA po 1965 r., nie mających dotąd uregulowanego statusu kanonicznego. Uregulowanie tego problemu przyczyni się do poprawienia klimatu w stosunkach między księżmi amerykańskimi i polskimi.
- 2) ustalenia zasad przyjazdu księży polskich do USA na czasowy lub stały pobyt oraz ustalenie zasad przyjmowania polskich księży diecezjalnych i zakonnych do pracy duszpasterskiej w parafiach polskich lub innych skupiskach polonijnych starej i nowej emigracji.
- 3) ustanowienia stałej komisji mieszanej, której zadaniem byłoby rozwiązanie problemów interesujących Episkopat Amerykański i Polski.
- 4) utworzenia Biura przy Sekretariacie Episkopatu Amerykańskiego lub problemów odpowiedniej Komisji, które byłoby organem roboczo-studyjnym Komisji mieszanej i rejestrującym zapotrzebowanie na księży polskich do duszpasterstwa w skupiskach polonijnych.

Zadaniem Biura byłoby także udzielanie biskupom amerykańskim informacji o możliwościach otrzymania odpowiednio przygotowanych księży z Polski.

- 5) utworzenia w USA Biura informacji o życiu i działalności Kościoła w Polsce. Biuro to zależałoby od Biura Prasowego Sekretariatu Episkopatu. Zadaniem Biura byłoby przekazywanie do polonijnych i amerykańskich massmediów (prasy, radia, telewizji) kościelnych i świeckich informacji o życiu i działalności Kościoła w Polsce. Na siedzibę tego Biura proponuje się Orchard Lake.

W związku z powyższymi punktami uznano za pilne:

- a) dodanie do pomocy Biskupowi Władysławowi Rubinowi w Rzym dwóch odpowiednio przygotowanych księży, których zadaniem głównie będzie studiowanie problemów duszpasterstwa wśród Polonii Amerykańskiej, opracowywanie propozycji i utrzymywanie, w zależności od Biskupa Rubin kontaktów z ośrodkami polonijnymi.
- b) utworzenie przy Sekretariacie Episkopatu Polski w Warszawie Biura Komisji do spraw duszpasterstwa Emigracji współpracującego ściśle z Centralnym Duszpasterstwem Emigracji w Rzymie. Zadaniem Biura byłoby studiowanie i w miarę możliwości załatwianie spraw napływających c sekretariatu Episkopatu Polski oraz rozwijanie kontaktów z grupami polonijnymi lub pojedynczymi osobami przyjeżdżającymi do Polski, ułatwiani im spotkań z Biskupami itp.
- c) zapraszanie do Polski tych biskupów amerykańskich, którzy na terenie swoich diecezji mają skupiska polonijne oraz nawiązywanie z nimi bliższych kontaktów osobistych.

- d) głębsze zainteresowanie się wszystkich księży, biskupów polskich problemami Polonii Amerykańskiej. Wskazane byłyby pewne wykłady w Seminariach duchownych poświęcone zagadnieniom Polonii.

## II. Sprawa ksiąg i tekstów liturgicznych w języku polskim

Liturgia w języku polskim jest jednym z najważniejszych czynników utrzymujących wśród Polonii znajomość języka polskiego. Jako najpilniejsze należy uznać dostarczenie Polonii zatwierdzonych tekstów polskich ksiąg liturgicznych i obrzędów nie czekając na ich wydanie książkowe w Polsce. Chodzi m.in. o takie teksty jak: obrzęd pogrzebowy, oracje i prefacje mszalne, Msze św. dla dzieci, formuła rozgrzeszania w odnowionym Sakramencie Pokuty, itp.

Każda zwłoka w tym zakresie przynosi szkodę językowi polskiemu i utrudnia pracę duszpasterską wśród Polonii, nadto prowadzi do niepotrzebnych zadrążeń. Biskupi amerykańscy są przeciwni używaniu polskich tekstów liturgicznych nie mających aprobaty władzy kościelnej. Polonia ma możliwości wydawania tekstów liturgicznych we własnym zakresie. Od wielu lat Orchard Lake wydaje "Pan z Wami", oddając ogromne usługi pracy polonijnej.

## III. Nawiązanie bliższej współpracy między Ligą Katolicką a Episkopatem Polski.

Liga Katolicka jest ogromnie zasłużoną wobec Kościoła w Polsce organizacją. Dalsze istnienie i rozwój Ligi Katolickiej jest konieczne zarówno dla Kościoła w Polsce jak i dla Polonii. Liga Katolicka stanowi nie tylko ważne źródło pomocy materialnej dla Kościoła w Polsce, ale stanowi także wielką siłę moralną dla Kościoła Polskiego. Nadto przyczynia się do pogłębienia świadomości swej przynależności etnicznej wśród ofiarodawców i jej członków oraz związku z krajem pochodzenia.

Konieczne jest bliższe zainteresowanie się Ligą Katolicką, jej działalnością, strukturami organizacyjnymi, możliwościami. Rozważyć by należało kierowanie przez biskupów polskich słowa zachęty do polskich parafii z okazji kolekty dorocznej na rzecz Ligi Katolickiej.

IV. Konieczne jest nawiązanie bliższej współpracy między Episkopatem Polski i Centralnym Ośrodkiem Duszpasterstwa Emigracji w Rzymie a Polskimi Zakonami Męskimi i Żeńskimi pracującymi w Ameryce i Kanadzie. Umożliwi to lepsze rozmieszczenie księży i zakonnic w Ameryce do pracy wśród Polonii i może ułatwić porozumienie czy nawet umowę o pracy z Biskupami Amerykańskimi.

V. Konieczne jest nawiązanie bliższych kontaktów i współpracy z Zakładami Naukowymi w Orchard Lake.

Orchard Lake jest jedynym ośrodkiem w USA, który jest prężny, dobrze zorganizowany, mający trwałą bazę materialną. Pośród innych zakładów naukowo-wychowawczych posiada seminarium przygotowujące księży do pracy wśród Polonii. Upowszechnia kulturę polską, w tym liturgię polską i przyczynia się do podtrzymywania

świadomości polskiego pochodzenia wśród wielkich rzesz Amerykanów. By Orchard Lake mogło jeszcze lepiej spełnić swoje zadanie pilnie wskazane jest:

- 1) Nawiązanie współpracy między Komisjami Episkopatu Polski: do spraw Nauki i do spraw Seminariów a Zakładami Naukowymi w Orchard Lake.
- 2) Wymiana profesorów między Orchard Lake a Fakultetami Teologicznymi i Seminariami Duchownymi w Polsce.
- 3) Wysyłanie do Seminarium w Orchard Lake odpowiednio dobranych kleryków diecezjalnych i zakonnych po ukończonych studiach filozoficznych w tym celu, że po święceniach kapłańskich będą skierowani do pracy wśród Polonii amerykańskiej. Program kształcenia i formacji kapłańskiej w Orchard Lake należałoby dostosować odpowiednio do programów polskich seminariów.
- 4) Organizowanie w Orchard Lake odpowiednich kursów dla księży z Polski skierowanych przez właściwych przełożonych do pracy wśród Polonii.

VI. Wskazaniem jest, aby Księża Biskupi zalecali fakultetom teologicznym i Seminarium Duchownym nawiązywanie kontaktów naukowych z odpowiednimi placówkami w USA. Chodziłoby o wymianę myśli teologicznej i przepływ informacji o rozwoju nauki katolickiej w jednym i drugim kraju. Kontakty te nie mogą mieć na celu zbieranie środków materialnych.

VII. Biorąc pod uwagę, że wielu młodych księży i zakonnic polskiego pochodzenia w USA chciałoby się kształcić w zakresie języka polskiego należy rozważyć możliwość zorganizowania w miesiącach letnich w niektórych Seminarium Duchownych, diecezjalnych czy zakonnych, kursu języka polskiego. Chodzi także o to, aby księża ci mogli odbyć pewną praktykę duszpasterską w parafiach w Polsce. KUL i państwowe uniwersytety nie spełniają w pełni swojej roli lub w takiej mierze jak tego oczekują amerykańscy Biskupi. W związku z tym należałoby podjąć sondażowe rozmowy z władzami polskimi czy wyraziłyby zgodę na zorganizowanie takich kursów w Seminarium Duchownych w Polsce i czy byłyby gotowe zwolnić z obowiązkowej wymiany dolarów księży i zakonnic z USA, którzy by uczestniczyli w takich kursach. Kursy te musiałyby być na wysokim poziomie. Nadto należałoby złożyć deklarację, że kursy te będą prowadzone nieodpłatnie i za pobyt i utrzymanie nie będzie się pobierać opłat od księży i zakonnic z Ameryki. Będzie to pewien gest w stosunku do hierarchii w Ameryce i Polonii.

VIII. Wskazaniem jest, aby Centralny Ośrodek Duszpasterstwa Emigracji w Rzymie nawiązał bliższe kontakty a nawet współpracę z wszystkimi organizacjami polonijnymi w USA.

IX. Dla ożywienia kontaktów między Polonią amerykańską, zwłaszcza między księżmi, zakonnicami i działaczami świeckimi a Kościołem w Polsce, wskazaniem było organizowanie konferencji poświęconych zagadnieniom Polonii i duszpasterstwa

Poloni. Konferencje takie mogłyby się odbywać co roku na przemian w Polsce i Ameryce.

X. "Amerykańska Częstochowa" niewątpliwie jest, i może być w większym stopniu, centrum duchowym i religijnym Poloni Amerykańskiej. Dlatego należałoby rozważyć w jaki sposób Episkopat Polski mógłby zaangażować się w organizowanie pomocy Częstochowie Amerykańskiej przeżywającej obecnie wielkie trudności.

XI. Wskazano jest, aby Biskupi Polscy w większym stopniu przyczyniali się do informowania społeczeństwa polskiego o znaczeniu Poloni Amerykańskiej i jej problemach, zwłaszcza duszpasterskich oraz dawali wyraz swej trosce o dobro duchowe i religijne Rodaków żyjących poza Ojczyzną. W tym celu należałoby lepiej wykorzystać doroczny Dzień Emigranta, obchodzony w Polsce w dniu trzeciego maja.

#### Dopowiedzenie do Wniosków z konferencji w Orchard Lake

15 października 1976 r. odbyło się w Krakowie, w rezydencji Kard. K. Wojtyły spotkanie uczestników Delegacji Episkopatu na 41 Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Filadelfii. Spotkanie miało na celu uzupełnienie spostrzeżeń z wizyty w USA i Kanadzie, a także ustalenie w jaki sposób Delegacja złoży sprawozdanie na 155 Konferencji Plenarnej Episkopatu.

Uzupełnienie spostrzeżeń dokonywało się na tle "Wniosków z Konferencji w Orchard Lake". Dokument ten został ponownie odczytany, ponieważ po konferencji w Orchard Lake zostały w nim dokonane uzupełnienia i zmiany redakcyjne.

Kard. K. Wojtyła zreferował wyniki swojej rozmowy z Abpem Bernardinem, jaką odbył 2 września br. w Cincinnati i w związku z tym stwierdził, że punkt 1, 3 i 4 na str. 5 wymaga pewnych modyfikacji. W rozmowie z Abpem Bernardinem brali udział Ks. Rektor Ziemia i Ks. Prał. Z. Peszkowski, a także na początku Ks. Alojzy Orszulik.

W toku dyskusji zaproponowano uzupełnienie przedłożonego dokumentu o następujące punkty:

1. Należy zapraszać do Polski księży amerykańskich i siostry zakonne polskiego pochodzenia - niezależnie od przewidywanych kursów letnich j. polskiego - organizując dla nich spotkania, by mogli się zapoznać, wymienić doświadczenia i bliżej w sposób uporządkowany poznać pracę Kościoła w Polsce. W ten sposób pobudzi się ich do większego angażowania się w pracy duszpasterskiej i wychowawczej, do podtrzymywania ducha i j. polskiego.

Wielu księży amerykańskich odwiedza Polskę, ale te wizyty nie mają żadnego programu. Ich spotkania z księżmi polskimi są często przypadkowe. Kontakt polskich księży z księżmi amerykańskimi musi być czysto bezinteresowny, bez przymawiania się o zaproszenie lub korzyści materialne.

2. Wskazano jest, aby ustanowić stypendia dla osób duchownych polskiego pochodzenia z USA, by mogły one tu podjąć nawet wyższe studia akademickie.

3. Rozważyć, czy nie byłoby wskazane wystosowanie listów od Episkopatu Polski do rektorów uniwersytetów amerykańskich, by utrzymywali, lub wprowadzali, lektoraty j. polskiego.
4. Wskazane jest dosyłanie księżom amerykańskim polskiego pochodzenia wszelkiego rodzaju materiałów duszpasterskich wydawanych w Polsce, a zwłaszcza gotowych kazań napisanych zwięźle, jasno i prostym językiem.
5. W programie działania Episkopatu Polski na rzecz Polonii nie może być pominięta troska o Polonię na Wschodzie liczącą około 3 milionów.
6. Wskazane mogłoby się okazać powołanie podkomisji, która programowałaby pracę duszpasterską wśród pielgrzymów w sanktuarium w Doylestown.
7. Wskazane jest sporządzenie dokumentacji pobytu delegacji Episkopatu na Kongresie Eucharystycznym z odwiedzin skupisk polonijnych w USA i w Kanadzie.
8. Uwzględnić prośby Ks. Rektora W. Ziemby o pomoc personalną (księży) dla Zakładów Naukowych w Orchard Lake.
9. Ze względu na wielkie zasługi Ks. J. Capigi z Hamilton, który przeszedł na emeryturę, postarać się o jakieś odznaczenie dla niego.

Za najpilniejsze na najbliższy okres uznano:

- a) ustalenie kalendarza wizyt Kardynałów i Biskupów Amerykańskich i Kanadyjskich zaproszonych do Polski na rok 1977;
- b) ustalenie tematu, miejsca i charakteru przewidzianej Konferencji Polonijnej w Polsce w 1977 r. Proponuje się Jasną Górę i powiązanie jej tematycznie z obchodami 6 lat wdzięczności za 6 wieków obecności Matki Bożej w Narodzie Polskim. Rzecz jasna, że trzeba takie ustalić termin. Konferencja byłaby jakimś rodzajem Forum Polonijnym organizowanym przez Towarzystwo "Polonia".

Uczestnicy spotkania w Krakowie w pełni potwierdzili słuszność i celowość całego dokumentu z Orchard Lake i opowiedzieli się za pilną realizacją wszystkich jego punktów. Dokument ten będzie przedłożony Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski w listopadzie br.

Kraków - Warszawa, 16.X.1976 r.

(Na polecenie J.E.Kard. Wojtyły sporządził Ks. A.Orszulik).